

Głos Apostołów

Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie, pl. Zamkowy 16

6 lutego 2011 r. Nr 48 (64)/11



Temat tygodnia

11 lutego

Światowy Dzień Chorego

Od 1993 roku w Kościele katolickim na całym świecie w dniu 11 lutego – w święto Matki Bożej z Lourdes, słynnej z licznych uzdrowień, obchodzony jest Światowy Dzień Chorego. Dzień ten ustanowił Jan Paweł II 13 maja 1992 roku w liście do przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia kardynała Fiorenzo Angeliniego. Miało to miejsce w 75. rocznicę objawień fatimskich oraz w 11. rocznicę

zamachu na jego życie.

To wspaniałe przedsięwzięcie papieża było również spowodowane napływającymi przez wiele lat prośbami wiernych o poświęcenie choćby jednego dnia w roku tym ludziom, którzy ze względu na stan swojego zdrowia nie są w stanie, tak jak inni w pełni cieszyć się życiem, którzy od drugiego człowieka oczekują wsparcia oraz pomocy.

Światowy Dzień Chorego

Światowy Dzień Chorego jest, a przynajmniej powinien być dla nas chrześcijan szansą na to, aby zaangażować się w służbę ludziom chorym, a także tym, którzy nad nimi sprawują na co dzień opiekę. Zachęca nas do odszukania w sobie wrażliwości na potrzeby osób dotkniętych chorobą, a może nawet chęci niesienia im pomocy w powrocie do zdrowia lub (co gorsza) w godnym przeżywaniu ostatnich chwil ich życia na ziemi.

Choroba to coś, co może dotknąć każdego z nas, coś, co przeraża każdego człowieka. Nie jesteśmy w stanie jej przewidzieć. Kiedy się już pojawi, jest nieubłagalna, walczymy z nią. Zdarza się, że wygrywamy, ale często jest tak, że to ona jest silniejsza od nas... Zaczynają się pytania o sens bólu i choroby, na które niestety przeważnie nie potrafimy odpowiedzieć. Ustanowiony przez Jana Pawła II Dzień Chorego ma nam przypomnieć, że wokół nas jest wiele cierpienia, na które nie pomoże tylko odpowiednia terapia – potrzebna jest jeszcze bliskość, troska, a przede wszystkim miłość drugiego człowieka.

Przychodzi taki moment, kiedy własne życie trzeba podporządkować bliskiej nam chorej. Nie może już mieszkać sama, nie radzi sobie

z codziennymi prostymi czynnościami. Nagle większość rodziny zaczyna się wycofywać. Na „polu walki” zostają nieliczni, którzy dwoją się i troją, aby zapewnić chorej matce, ojcu, siostrze, córce jak najlepszą opiekę. Znajomi przychodzą z radami typu: „Myślcieście już o domu opieki?”

Instytucje, które wychodzą naprzeciw cierpieniu ludzkiemu są bardzo ważne. Niestety, żadna z nich nie jest w stanie zastąpić ludzkiego serca.

„Są takie chwile, kiedy zastanawiam się czy mojej mamie nie byłoby lepiej w takim domu: profesjonalna opieka, lekarze na miejscu, specjalistyczne zabiegi. Zaraz potem jednak dochodzę do wniosku, że nigdzie nie będzie jej tak dobrze, jak wśród rodziny, nikt nie da jej tyle miłości, co my”.

Współczesny człowiek w dobie kultu młodości, piękna i pieniądza często nie rozumie potrzeby skupienia się na chorobie, cierpieniu czy słabości. Może więc chociaż w ten jeden dzień w roku zauważymy, że wokół nas żyją ludzie cierpiący może bardziej niż my sami, którzy liczą na życzliwość, zrozumienie i konkretną pomoc drugiego człowieka.

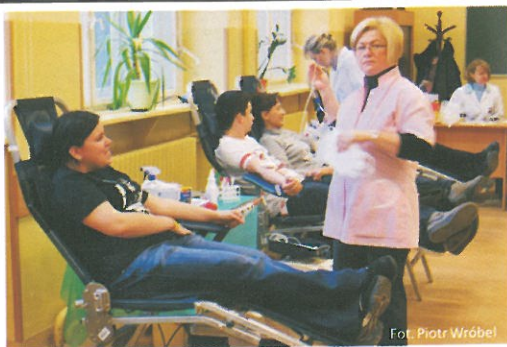
Joanna Rajewska

3 lutego 2011 r.

24 litry „najcenniejszego daru życia” oddane w ŁO

Już po raz kolejny uczniowie i nauczyciele Liceum Ogólnokształcącego Nr I im. Jana III Sobieskiego w Oławie zorganizowali u siebie punkt honorowego krwiodawstwa. Spośród 63 chętnych, po obowiązkowej konsultacji lekarskiej przed poborem krwi, dopuszczonych do jej oddania zostało 44 uczniów i 5 nauczycieli, oraz 6 osób spoza szkoły. Główne kryterium, to ukończone 18 lat i minimum 50 kg wagi oraz dobry stan zdrowia. Jednorazowo można było oddać 450 mli krwi, co w sumie dało ponad 24 litry krwi.

Akcję „Krew najcenniejszym darem życia”



koordynowała w Liceum **Anna Dudycz** (nauczycielka ŁO), która do jej przeprowadzenia sprowadziła, we współpracy z oławskim oddziałem PCK, ambulans z Wrocławia.

(PW)



Z Watykanu

Na podstawie KAI informacje zebrała
Alina Wilgosiewicz

Przed pochopnym stwierdzaniem nieważności małżeństwa z powodu psychicznej niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich przestrzegł Benedykt XVI. Prawdziwa niezdolność

do podjęcia zasadniczych obowiązków małżeńskich jest zawsze czymś wyjątkowym, z natury bowiem większość ludzi jest powołana do życia w małżeństwie i rodzinie – zaznaczył Ojciec Święty. Wezwał do zdrowego realizmu w obliczu tendencji do zaprzeczania istnieniu zdolności u bardzo wielu osób do ofiarowania siebie w związku kobiety i mężczyzny oraz podkreślił, że trzeba



wychodzić od niezbędnego minimum, koniecznego do ważnego podjęcia takiej decyzji. Sędzia musi zawsze w takich przypadkach zasięgnąć opinii biegłych – stwierdził papież. Oświadczył, że „sędziowie sądów kościelnych winni chronić wspólnotę wierzących od skandalu praktycznego niszczenia wartości małżeństwa chrześcijańskiego przez nadmierne i niemal automatycznie stwierdzanie nieważności małżeństwa w przypadku jego rozpadu pod pretekstem jakiejś niedojrzałości czy słabości psychicznej jednej ze stron”.

Ze świata

UE bez decyzji wobec prześladowań chrześcijan.

Brak wyraźnego sprzeciwu Unii Europejskiej wobec prześladowań chrześcijan jest spowodowany skrajnym



laicyzmem, który psuje reputację Europy – uważa włoski minister spraw zagranicznych Franco Frattini. To właśnie z inicjatywy Włoch miała powstać wspólna deklaracja państw należących do UE w sprawie prześladowań religijnych, ze szczególnym uwzględnieniem wyznawców Chrystusa. Jednakże w tekście przygotowanym przez szefową unijnej dyplomacji, Catherine Ashton, ograniczono się jedynie do ogólnikowych stwierdzeń, a słowo „chrześcijanie” nie pojawiło się ani razu. Takiemu rozwiązaniu sprzeciwiło się kilka państw unijnych, między innymi Polska. „Jeśli mamy jako UE mieć stanowisko, to nie ma co owijać w bawełnę i mówić o wszystkich religiach – powiedział minister Radosław Sikorski. – Aby być skutecznymi, musimy nazwać problem, i radykałom oraz rządów krajów, gdzie to się dzieje, przesłać jasny sygnał: monitorujemy sprawę i nie zapomnimy o niej” – zaznaczył szef polskiej dyplomacji. Zaproponował

on również, by w unijnej dyplomacji powstał departament zajmujący się monitorowaniem wolności religijnej. Jak ujawnił z kolei szef włoskiej dyplomacji, za wyraźnym staniem w obronie chrześcijan opowiedziało się 15 państw. Przeciwno były m.in. Luksemburg, Portugalia, Hiszpania i Irlandia.

Niedługo co czwarty człowiek będzie muzułmaninem. Populacja muzułmanów zwiększa się dwukrotnie szybciej niż inne. Za 20 lat wyznawcy islamu będą stanowić ponad jedną czwartą mieszkańców Ziemi. Roczny przyrost ludności muzułmańskiej wyniesie 1,5 proc. wobec 0,7 proc. dla reszty ludzkości – ogłosił amerykański instytut Pew Forum on Religion and Public Life. W 2030 r. liczba muzułmanów wyniesie 26,4 proc. wśród 8,3 mld mieszkańców naszej planety. Podczas gdy teraz więcej niż milion muzułmanów mieszka w 72 państwach, to w ciągu 20 lat liczba takich krajów wzrośnie do 79.

Głos Apostołów
Pracownia dla chrześcijan w Polsce i na świecie, z siedzibą w Warszawie

Redakcja:

Paweł Beyga, ks. Mariusz Szypa,
ks. Tomasz Filinowicz, Katarzyna
Gancarz, ks. Janusz Gorczyca,

ks. Sebastian Kowalski, Antoni Markiewicz, Arkadiusz
Januszkievicz, Joanna Rajewska, Jolanta Szewczyk,
Alina Wilgosiewicz, Piotr Wróbel, Mikołaj Piotrowski

Nasz e-mail: Zapostolowie@wp.pl

W Bożej sieci

Jak w każdy pierwszy czwartek miesiąca modlono się w naszym kościele o nowe powołania kapłańskie i zakonne. Msza, której inicjatorem w naszej parafii był ks. Kacper Radzki, zawsze gromadzi sporą rzeszę ludzi. Nie inaczej było w miniony czwartek. Na comiesięczne spotkanie mimo złej pogody przybyło ok. 80 wiernych. Mszę św. sprawował i homilię wygłosił redaktor naczelny „Gościa Niedzielnego” **ks. Rafał Kowalski**.

Kazanie rozpoczął od postawienia tezy, że są takie chwile i takie wydarzenia, które potrafią wywrócić nasze życie do góry nogami. Te wydarzenia najczęściej mają charakter dramatyczny, dlatego rodzi się tu pytanie: jak wielu z nas jest wyczulonych na ludzką tragedię, jak długo ją rozpamiętujemy i wracamy do niej myślą i modlitwą? Pytał też, ilu z nas pamięta o dramacie, który miał miejsce 5 lat temu w Katowicach?

W dalszej części nawiązał do Ewangelii wg św. Marka i fragmentu mówiącego o rybakach, którym Jezus obiecał, że jeśli pójdą za Nim, staną się rybakami ludzi. Oni uwierzyli i byli gotowi na radykalną zmianę ich życia na wezwanie Jezusa.

Ks. Kowalski wspominał też słowa papieża Benedykta XVI, który w czasie pielgrzymki do

Niemiec mówił o ludziach, którzy żyją w szumie wielu informacji i dlatego nie odbierają „często-tliwości”, na której nadaje Bóg. My także jesteśmy tak zajęci i zabiegani, że nie słyszy głosu Stwórcy – nawet w kościele, nawet podczas Mszy św. A to przecież nasz podstawowy obowiązek i źródło naszej siły.

Tej siły i roztropności płynącej z Nieba potrzeba nam wszystkim, a szczególnie tym, którzy zostali wezwani do posługi Słowa. My wszyscy jesteśmy tymi ewangelicznymi rybakami wyprawionymi na łów. I jeśli chcemy zagarnąć pełne sieci, to nie można zmieszać się z rybami, tylko trzeba zarzucić sieć i pozostać w łodzi.

Szkoda, że angażując się w swoją pracę czy pasję, tak często zapominamy o bliskich. Nawet księża muszą starać się zachować roztropność w swoim działaniu. Jezus na apostołów wybrał rybaków, ponieważ wiedział, że ci twardzi ludzie zawsze zachowają umiar i roztropność. Że zarzucając sieć, zawsze pozostaną w łodzi!

Po Mszy św. można było przyjąć błogosławieństwo św. Błażeja, który jest czczony jako patron osób chorujących na gardło.

Na następną wspólną modlitwę w intencji powołań kapłańskich zapraszamy za miesiąc, 3 marca o godzinie 18.00.

Arkadiusz Januszkiewicz



Fot. Grzegorz

Rozważania nad Biblią

Ks. Tomasz Filinowicz



wieku wyróżniał się Hubert z Boszan.

Przełom wieku XIII i XIV przyniósł zainteresowanie krytyką tekstu oraz aparatem filologicznym. Inicjatorem tego nurtu był franciszkanin – Roger Bacon. Niestety ruch ten nie znalazł szerszego poparcia w społeczności chrześcijańskiej tego okresu.

Ostatecznie końcowy etap wieków średnich jest powrotem do tego, co wypracowane zostało w epoce patrystycznej – do egzegezy alegorycznej. Jej najwybitniejsi reprezentanci tego okresu to mistrzowie Eckhart oraz Jan Gerson.

Epoka patrystyczna wypracowała dwie szkoły egzegezy: aleksandryjską (alegoria) oraz antiocheńską (theoria). Wieki średnie przyniosły dalszy rozwój egzegezy. Żyjący na przełomie IV i V wieku Jan Kasjan wyróżnił w Piśmie Świętym cztery sensy: historyczny (czyli wyrazowy), alegoryczny (czyli chrystologiczny), tropiczny (czyli moralny) oraz anagogiczny (czyli eschatyczny). Taki rozwój wydarzeń sprawił, że sens wyrazowy – podobnie jak w epoce patrystycznej – stanął na uboczu. Nie był zupełnie odrzucony czy zanegowany, ale sens chrystologiczny, moralny i eschatyczny zdominowały zarówno homiletykę jak i literaturę ascetyczną.

Wieki średnie wiązały się również niestety z odejściem od tekstu oryginalnego. Coraz mniej było chrześcijan znających starożytne języki biblijne. Wśród tych nielicznych, sięgających do tekstu hebrajskiego w Kościele Zachodnim XI

Zadania uczniów

Jezus wyjaśnia uczniom ich powinności, przede wszystkim konieczność dawania świadectwa. Sól oczyszcza, daje smak, konserwuje, podnosi walor potrawy. Uczniowie Jezusa są bardzo wartościowi i pożyteczni dla świata, gdyż niosą w sobie „smak” Jego nauki, potwierdzając jej moc własnym życiem. Muszą jednak pielęgnować posiadane w sobie słowo Boże, aby nie utracić „smaku” – zdolności dawania świadectwa.

Miasto położone na górze przyciągało wzrok, gdyż było widoczne z bardzo daleka zarówno w dzień, jak i w nocy, gdy zapalały się jego światła. Uczniowie Jezusa są postawieni pośrodku świata jako znak obecnego już wśród ludzi Królestwa Bożego, nie mogą więc uchylać się od wypełnienia zadania wiarygodnych świadków. Jezus Chrystus

Komentarz do Ewangelii na Niedziele

Ks. Mariusz Szypa



jest światłością świata, rozświetla jego mroki swoją Ewangelią. W tej misji także mają uczestniczyć uczniowie Jezusa – słuchacze i głosiciele Ewangelii. Poznanego światła nie mogą zatrzymać dla siebie i ukryć, bo jest ono przeznaczone dla wszystkich ludzi pogrążonych w mroku.

W roku poświęconym szczególnie pochylaniu się nad Słowem Bożym spisaniem w Biblii, zadajmy sobie pytanie jak często sięgamy po słowo, które ma moc rozpraszać mroki naszego życia? Jak ja, nazywający siebie chrześcijaninem (należącym do Chrystusa), słucham Go? Ile zapamiętuje ze słowa, które kieruje do mnie w Liturgii Słowa?

Zakon Albertynów

Albertyni (Zgromadzenie Braci Albertynów Trzeciego Zakonu Regularnego Świętego Franciszka Serafickiego Posługujących Ubogim (*Alb.*)). Zgromadzenie założone zostało przez św. Alberta Chmielowskiego (Brata Alberta) 25 sierpnia 1888 r. w Krakowie. Członkowie zgromadzenia zasadniczo nie przyjmują święceń kapłańskich, a ich celem jest pomoc potrzebującym. Siedzibą zgromadzenia jest Kraków, gdzie rezyduje Brat Starszy (przełożony generalny). Zakonnicy noszą habity koloru ciemnoszarego, przepasane sznurem, na którym zawieszony jest różaniec.

Duchowość albertynów polega na naśladowaniu Chrystusa, dającego się w Eucharystii jako pokarm. Chrystusa, zwłaszcza cierpiącego, albertyni dostrzegają w każdym człowieku, szczególnie życiowo zaniedbanym, społecznym sponiewieranym, opuszczonym, bezdomnym. Swoją posługą bracia przywracają mu wygląd godny dziecka Bożego. W tak praktykowanej drodze do Boga korzystają ze wzoru duchowego Matki Bożej, określanej przez św. Brata Alberta Fundatorką zgromadzenia. Czerpią również z duchowego dziedzictwa św. Franciszka z Asyżu i św. Jana od Krzyża.



Zakony w Polsce

Joanna Rajewska



W sposób szczególny kładą nacisk na praktykowanie ubóstwa. Do pełni charyzmatu zgromadzenia należą pustelnie – miejsca odnowy duchowej i odpoczynku po męczącej fizycznie i psychicznie pracy wśród ubogich. Formacja u albertynów obejmuje od pół do roku postulat (zakon), 2 lata nowicjatu zakończonego ślubami czasowymi i 6 lat junioratu. Po tym okresie składane są śluby wieczyste i następuje formacja permanentna.

Albertyni prowadzą obecnie 4 domy opieki dla mężczyzn chorych psychicznie i niedorozwiniętych w Częstochowie, Przemyślu, Ojcowie i Bulowicach. W Krakowie prowadzą przytulisko całodobowe dla bezdomnych mężczyzn, kuchnię dla ubogich oraz mieszkania socjalne dla mężczyzn wychodzących z bezdomności. Pracują także w Zaporozu na Ukrainie.

(Za: Wikipedia)

Dzisiaj o wyznaniu wiary. Credo, które obecnie znamy, zostało wypracowane przez dwa sobory: w Nicei w 325 roku i Konstantynopolu w 381 roku. Była to forma odpowiedzi na herezje arian, a więc nie był to tekst liturgiczny. Do liturgii rzymskiej zostało wprowadzone w XI wieku.

Wyznanie wiary wyznajemy w pierwszej osobie liczby pojedynczej. Każdy wyznaje je nie w imieniu Kościoła, ale we własnym. Jest pewne szczególne miejsce w Credo. Są to słowa „i za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem”. Na te słowa przez cały rok się pochylamy, a w dzień Zwiastowania Pańskiego (25 marca) i Uroczystość Narodzenia Pańskiego (25 grudnia) przykłęka się. Te gesty czynią wszyscy, nie tylko kapłan oraz posługujący.

Warto przypomnieć i zaznaczyć, że przepisy liturgiczne mówią na pierwszym miejscu, że „Symbol winien być śpiewany”. W Polsce rozpowszechnił się zwyczaj recytowania Credo,



jednak prawodawstwo liturgiczne wskazuje inaczej. Jeszcze w latach 70-tych ubiegłego wieku prawie we wszystkich kościołach na świecie można było w niedzielę usłyszeć śpiewane „Wyznanie wiary”.

Nie jest wydziwianiem jeśli Credo w wielkie święto wykona się w języku łacińskim i w wersji śpiewanej. Po łacinie - ponieważ jeden język ukazuje jedność Kościoła, który cały wyznaje jedną wiarę. Śpiew natomiast wyraża uroczysty charakter tego dnia i angażuje bardziej niż kolejny raz bezmyślnie powtarzana wyuczona formułka. Istnieją również piękne melodie do polskiego tekstu Credo, które może być śpiewane jednocześnie przez wszystkich lub z podziałem na chóry. Z własnego doświadczenia wiem, że pomaga to w skupieniu i refleksji nad jego treścią.

Muzykujące Rodziny w Oławie

Od 28 do 30 stycznia Oława żyła w rytm Europejskiego Spotkania Muzykujących Rodzin – imprezy zorganizowanej po raz drugi przez Ośrodek Kultury w Oławie i parafię śś. ap. Piotra i Pawła. Mecenat nad nią objął Franciszek Październik – burmistrz miasta Oławy. W ciągu tych trzech dni mogliśmy wysłuchać utworów z różnych zakątków Europy, bo gościli u nas rodziny z Niemiec, Rosji i Białorusi. W tym gronie znaleźli się również przedstawiciele z Polski. Oprócz koncertów w oławskim Ośrodku Kultury, rozśpiewani goście odwiedzili okoliczne miejscowości. Równoległe z koncertami odbyły się w Galerii "OKO" wernisaże malarskie Zbigniewa Kordysa i Anny Marii Domańskiej.

Ideą przyświecającą organizatorom imprezy jest spotkanie rodzin rozmówionych we wspólnym muzykowaniu. Repertuar występów bywa zatem bardzo różnicowany. W pierwszym dniu prezentowała się m.in. grupa akordeonowa "Heider" z Niemiec i zespół instrumentalno-wokalny "Korona" z Białorusi. Polskę reprezentował zespół kameralny a cappella "Akord" z Gostyni Śląskiej.

Nie zawiodła oławska publiczność, bo każdy zainteresowany mógł znaleźć coś dla siebie. Wśród



śluchaczy można było spotkać nie tylko osoby starsze, ale także reprezentantów młodszych pokoleń. W tej rodzinnej atmosferze, przy dźwiękach muzyki, odpoczywały więc całe rodziny.

W niedzielę, o godzinie 11.00 w kościele śś. ap. Piotra i Pawła odbyła się uroczysta Msza św. z udziałem artystów przybyłych na Spotkanie. W czasie Eucharystii mogliśmy wysłuchać kolęd w ich wykonaniu. Po mszy odbyła się ostatnia prezentacja muzycznych talentów. Były wśród nich rodziny, które grały dla nas już po raz drugi. Każdy występ został nagrodzony gromkimi brawami.

Arkadiusz Januszkiewicz
Mikołaj Piotrowski



Ks. Henryk Romanik

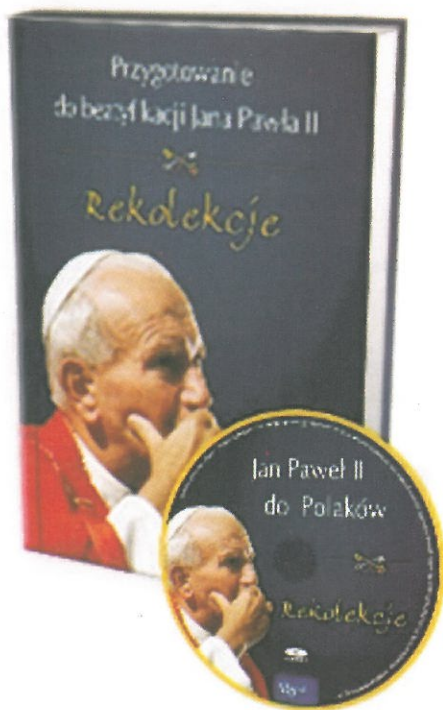
„Przygotowanie do beatyfikacji Jana Pawła II – rekolekcje”

(wydawnictwo Rafael)

Książka jest w twardej oprawie, pięknie ilustrowana, z płytą CD zawierającą przemówienia Ojca Świętego Jana Pawła II do Polaków.

W treści znajdziemy

- dwa artykuły dot. beatyfikacji Ojca Świętego
- modlitwę o beatyfikację Ojca Świętego
- wstęp do rekolekcji
- 8 rozdziałów odpowiadających ośmiu dniom rekolekcji (od niedzieli do niedzieli)
- Psalm dla Przyjaciół
- dopowiedzenia do rozważań rekolekcyjnych w formie kilku wierszy
- opowiadanie "Panie my som dalej"
- oraz rozdział "Duchowa pielgrzymka do grobu Jana Pawła II" z modlitwami

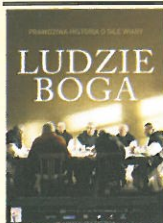


Cena: 29,90 zł

Zimowisko w Zakopanem

Parafia pw. śś. Apostołów Piotra i Pawła w Oławie organizuje zimowisko. Odbędzie się ono w Zakopanem w dniach od 13 do 18 lutego 2011 roku. Do udziału serdecznie zapraszamy młodzież ze szkół gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych. Karty wyjazdu oraz szczegółowe informacje można uzyskać u **ks. Tomasza Filinowicza**.

Spotkanie organizacyjne dla zapisanych uczestników i ich rodziców odbędzie się w czwartek 10 lutego o godz. 19.00 w domu katechetycznym.



Wyjazd na film **"Ludzie Boga"** odbędzie się w dniu 8 lutego o godz. 16.30 spod wieży ciśnień. Zapisy prowadzone są w zakrystii i kancelarii parafialnej.

Zapraszamy

Ogłoszenia parafialne

Poradnia Rodzinna przy parafii śś. ap. Piotra i Pawła w Oławie

Przyjmuje w:
PONIEDZIAŁKI w godz. od 8.00 - 10.15
WTOREKI w godz. od 16.00 - 19.45
SOBOTY w godz. od 15.00 - 19.30

**Konieczna wcześniejsza rejestracja
drogą elektroniczną!!!
(www.petrus.olawa.pl)**

**Przypominamy, że w naszej parafii porządek
Mszy Świętych jest następujący:**

w niedziele:

7.00, 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15

w dni powszednie: 7.00, 9.00, 18.00

W minionym tygodniu odeszli:

+ Edmund Jerzy Puchała
+ Teodora Puczak

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

Archidiecezjalna Poradnia Adopcyjna Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy

Czynna jest w poniedziałki i środy
w godz. 16.00 - 19.00
oraz w czwartki w godz. 9.00 - 14.00.
Wrocław, ul. Katedralna 4/25
tel/fax: 071-327-11-03

Kancelaria parafialna

Od poniedziałku do piątku w godz. 9.30 - 11.00.
Po wieczornej Mszy św. - od poniedziałku do
soboty.

W pilnych sprawach można kontaktować
się telefonicznie, dzwoniąc
pod numer tel: 783-596-323

Mamy już swój adres internetowy

2apostolowie@wp.pl

Będziemy wdzięczni za wszelkie uwagi,
komentarze i propozycje współpracy.

Redakcja "Głosu Apostołów".

Pomóżmy Izle

Izabela Kawałko jest 16-letnią uczennicą oławskiego Liceum Ogólnokształcącego Nr I im. Jana III Sobieskiego. W sierpniu 2010 roku niespodziewanie wykryto u niej Zespół Mielodysplastyczny (MDS). Jak powiedziała nam wychowawczyni Izy, Pani Renata Turzańska: „Iza jest skromną, spokojną i zawsze uśmiechniętą osobą, która chętnie angażuje się w życie klasy. Początkowo nie zamierzała informować swoich koleżanek i kolegów o chorobie, ponieważ chciała funkcjonować normalnie, jak inni uczniowie. Nigdy nie skarżyła się na to, co ją spotkało. Jest przekonana, że aby wygrać z chorobą, musi walczyć”.

W tej chwili poszukiwany jest dawca szpiku na



przeszczep dla Izabeli, gdyż szpik brata dziewczyny nie jest zgodny genetycznie. Obecnie Iza jest leczona w Klinice Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej Akademii Medycznej we Wrocławiu. Czeka ją jeszcze bardzo długie, trwające kilka miesięcy lub kilka lat leczenie, na które są potrzebne pieniądze. Wszyscy, którzy chcieliby pomóc, mogą przelewać pieniądze na konto podane niżej.

Uczniowie i nauczyciele LO

Bank Millenium S.A.

11 1160 2202 0000 0001 0214 2867

z tytułem wpłaty: „Dla Izabeli Kawałko”.